

**EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA**

**SPRAWA PODBIELSKI przeciwko POLSCE<sup>1</sup>**  
WYROK Z DNIA 30 PAŹDZIERNIKA 1998 ROKU.

---

<sup>1</sup> Wyrok niniejszy może być cytowany w następujący sposób: Eur. Court HR, wyrok w sprawie Podbielski przeciwko Polsce z dnia 30 października 1998 r., *Reports of Judgements and Decisions* 1998-VIII.

STRESZCZENIE<sup>2</sup>  
Wyrok wydany przez Izbę

***Polska – długość postępowania cywilnego***

I. ARTYKUŁ 6 § 1 KONWENCJI

**A. Okres podlegający rozpatrzeniu**

Początek: kiedy Polska uznała prawo do petycji indywidualnych.

Koniec: postępowanie nadal się toczy.

W sumie: Jak dotąd pięć lat, pięć miesięcy i dwadzieścia dziewięć dni.

**B. Stosowane kryteria**

Jakie były konsekwencje: skarżący posiadał istotny interes ekonomiczny w zabezpieczeniu ostatecznego orzeczenia co do jego roszczeń w rozsądnym terminie w warunkach panującej inflacji.

Zawiłość sprawy: przedmiot sporu niezbyt skomplikowany – jakakolwiek zawiłość spowodowana przez zmieniającą się naturę krajowego porządku prawnego oraz niepewność co do przyjęcia prawidłowej interpretacji przez sądy, wyjaśniona przez Sąd Najwyższy w dniu 28 stycznia 1994 r. – dlatego też zawiłość sprawy nie może uzasadniać długości postępowania.

Postępowanie skarżącego: mimo, iż skarżący mógł w pewnym stopniu przyczynić się do zwłoki w postępowaniu – nie może to uzasadniać długości postępowania.

Postępowanie władz krajowych: zwłoka spowodowana głównie przez zmiany w ustawodawstwie wynikające z przejścia do systemu gospodarki rynkowej oraz zawiłość proceduralną – artykuł 6 § 1 nakłada na Układające się Państwa obowiązek zorganizowania ich systemu sądownictwa, w sposób umożliwiający sądom spełnić przesłanki tego artykułu – dlatego też zwłoka w postępowaniu przypisana głównie władzom krajowym.

*Konkluzja:* naruszenie (jednomyślnie).

II. ZASTOSOWANIE ARTYKUŁU 50 KONWENCJI

**A. Szkoda**

Roszczenie oddalone

**B. Krzywda moralna**

Przyznane odszkodowanie

**C. Koszty i wydatki**

Roszczenie oddalone

*Konkluzja:* pozwane Państwo musi wypłacić skarżącemu odszkodowanie w odniesieniu do krzywd moralnych (jednomyślnie).

POWOŁANE ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU

16.9.1996, Süßmann p. Niemcom; 17.12.1996, Duclos p. Francji; 16.12.1997, Proszak p. Polsce; 25.3.1998, Belziuk p. Polsce

---

<sup>2</sup> Niniejsze streszczenie sporządzone przez kancelarię nie wiąże Trybunału

### **W sprawie Podbielski przeciwko Polsce<sup>3</sup>,**

Europejski Trybunał Praw Człowieka, zasiadając zgodnie z artykułem 43 Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności („Konwencja”) oraz odpowiednimi przepisami Regulaminu Trybunału B<sup>4</sup>, jako Izba złożona z następujących sędziów:

Pan R. BERNHARDT, *Przewodniczący*,  
Pan F. MATSCHER,  
Pan I. FOIGHEL,  
Pan A. B. BAKA,  
Pan J. MAKARCZYK,  
Pan E. LEVITS,  
Pan J. CASADEVALL,  
Pan P. VAN DIJK,  
Pan M. VOICU,

a także Pan H. PETZOLD, Kanclerz oraz Pan P.J. MAHONEY, Wicekanclerz,

Obradując na posiedzeniach zamkniętych w dniach 24 sierpnia i 29 października 1998 r.,

Wydaje następujący wyrok, który przyjęto w ostatnim z wymienionych terminów:

### **POSTĘPOWANIE**

1. Sprawa została wniesiona do Trybunału przez Rząd Polski („Rząd”) w dniu 26 lutego 1998 roku, w ciągu trzymiesięcznego okresu wyznaczonego przez artykuł 32 § 1 oraz artykuł 47 Konwencji. Wywodzi się ona ze skargi (nr 27916/95) przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej wniesionej do Europejskiej Komisji Praw Człowieka („Komisji”) na podstawie artykułu 25 przez obywatela polskiego, Pana Janusza Podbielskiego, w dniu 31 marca 1995 roku.

Wnosząc sprawę do Trybunału, Rząd powołał się na artykuł 48 Konwencji. Celem wniesienia było uzyskanie decyzji co do tego, czy fakty sprawy wykazały naruszenie przez pozwane państwo jego zobowiązań wynikających z artykułu 6 § 1 Konwencji.

2. Dnia 28 kwietnia 1998 roku Przewodniczący Trybunału wyraził zgodę, aby skarżący zaprezentował Trybunałowi swój memoriał oraz używał języka polskiego (art. 28 § 3 oraz 31 Regulaminu Trybunału B).

3. Dnia 2 marca 1998 roku Pan R. Bernhardt, wówczas Wiceprzewodniczący Trybunału, na podstawie Zasady 21 § 7 oraz w interesie właściwego wymiaru sprawiedliwości podjął decyzję, że pojedyncza Izba powinna być ustanowiona, celem rozważenia zarówno sprawy niniejszej, jak również sprawy *Styranowski p. Polsce*.<sup>5</sup>

4. Izba, która miała być ustanowiona w tym celu uwzględniała *ex officio* Pana J. Makarczyka, wybranego sędziego obywatelstwa polskiego (artykuł 43 Konwencji) oraz Pana R. Bernhardta, wówczas Wiceprzewodniczącego Trybunału (art. 21 § 4 b) Regulaminu). Dnia 2 marca 1998 r., w obecności Kanclerza, Pan R. Bernhardt, wylosował nazwiska siedmiu innych sędziów, a mianowicie Pana F. Matschera, Pana I. Foighela, Pana A. B. Bakę, Pana J. Makarczyka, Pana E. Levitsa, Pana J. Casadevalla, Pana P. van Dijka oraz Pana M. Voicu (artykuł 43 *in fine* Konwencji oraz art. 21 § 5 Regulaminu).

5. Jako Przewodniczący Izby (art. 21 § 6 Regulaminu), Pan Bernhardt, działając za pośrednictwem Kanclerza porozumiał się z Pełnomocnikiem Rządu, Panem K. Drzewickim, ze skarżącym oraz Delegatem Komisji, Panem S. Trechselem w sprawie organizacji postępowania (art. 39 § 1 i 40 Regulaminu). W dniu 25 maja 1998 r., mając na uwadze opinie skarżącego, Rządu oraz Delegata Komisji Izba zdecydowała zrezygnować z przesłuchania w sprawie

---

#### *Uwagi Kanclerza*

<sup>3</sup> Sprawa ma numer: 12/1998/915/1127. Pierwszy numer oznacza pozycję sprawy na liście spraw wniesionych do Trybunału w odpowiednim roku (drugi numer). Ostatnie dwa numery oznaczają pozycję sprawy na liście spraw wniesionych do Trybunału od jego powstania oraz na liście odpowiadającym składanym skargom do Komisji.

<sup>4</sup> Regulamin Trybunału B, który wszedł w życie dnia 2 października 1994 roku, stosuje się do wszystkich spraw dotyczących Państw związanych Protokołem Nr 9.

<sup>5</sup> Sprawa nr 9/1998/912/1124.

stwierdzając, że spełnione zostały warunki dla tego odstępstwa od zwykłej procedury (art. 27 i 40 Regulaminu).

6. Stosownie do zarządzeń Przewodniczącego, Kanclerz otrzymał memoriały skarżącego i Rządu odpowiednio w dniach 29 czerwca i 2 lipca 1998 r. Pełnomocnik Rządu oraz skarżący przedłożyli swoje uwagi uzupełniające w kwestii memoriałów strony przeciwnej, odpowiednio w dniach 10 i 15 lipca 1998 r. w dniu 10 sierpnia 1998 r. Delegat Komisji przedłożył swoje uwagi w kwestii memoriałów i uwag przedłożonych przez Pełnomocnika i skarżącego.

## FAKTY

### I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

7. Skarżący, przedsiębiorca, urodził się w 1949 r. i mieszka w Świdnicy, Polska.

8. W dniu 25 maja 1992 r. pozwał on gminę Świdnica do Sądu Wojewódzkiego w Wałbrzychu. Skarżący dochodził zapłaty za roboty budowlane, które jego przedsiębiorstwo wykonało dla gminy na podstawie umowy z dnia 18 lutego 1991 r. oraz kar pieniężnych z tytułu niedotrzymania przez pozwanego warunków umowy. Dnia 7 września 1992 r. Sąd Wojewódzki w Wałbrzychu wydał wyrok, w którym stwierdził, że niektóre postanowienia umowy są nieważne jako pozostające w sprzeczności z prawem cywilnym.

9. Skarżący wniósł rewizję i w dniu 6 listopada 1992 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu uchylił wyrok z dnia 7 września 1992 r. oraz zarządził przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Następnie w dniu 1 lutego 1993 r. Sąd Wojewódzki w Wałbrzychu uznał roszczenie skarżącego w zakresie zapłaty, ale postanowienia umowy nakładające kary za zwłokę w przestrzeganiu innych postanowień umowy uznał za nieważne. W dniu 27 kwietnia 1993 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oddalił rewizje skarżącego i pozwanego od wyroku Sądu Wojewódzkiego.

10. W dniu 25 czerwca 1993 r. Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł do Sądu Najwyższego w imieniu skarżącego rewizję nadzwyczajną, podnosząc, że wyrok z dnia 27 kwietnia 1993 r. w sposób rażąco narusza materialne prawo cywilne i nadmiernie ogranicza swobodę zawierania umów przez strony.

11. W dniu 7 października 1993 r. Sąd Najwyższy oddalił rewizję nadzwyczajną. Uznał on, iż przeciwnie do orzecznictwa wypracowanego na gruncie koncepcji gospodarki planowej, kodeks cywilny zezwala stronom na umieszczenie postanowień przewidujących kary pieniężne za zwłokę w wypełnieniu zobowiązań z umowy. Jednakże Sąd Najwyższy stwierdził, że w niniejszej sprawie sąd niższej instancji, w sposób uzasadniony, uznał właściwe postanowienia umowy za nieważne z powodu nadmiernej i nieproporcjonalnej do wartości umowy wysokości kar.

12. Na wniosek skarżącego, w dniu 28 stycznia 1994 r., Sąd Najwyższy wznowił postępowanie w odniesieniu do rewizji nadzwyczajnej. Zmienił on swój wyrok z dnia 7 października 1993 r. oraz częściowo uchylił oba zakwestionowane wyroki z dnia 1 lutego 1993 r. oraz 27 kwietnia 1993 r. Sąd Najwyższy zarządził, że wszelkie roszczenia skarżącego, z wyjątkiem zapłaty przyznanej skarżącemu wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Wałbrzychu z dnia 1 lutego 1993 r., zostaną ponownie rozpoznane przez ten Sąd. Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że poprzednie wyroki stanowiły naruszenie materialnego prawa cywilnego. Oceniał on z punktu widzenia prawa kwestie kar pieniężnych wynikających z niedotrzymania przez stronę pozwaną umowy oraz ewentualnego odszkodowania za szkodę, poniesioną w konsekwencji przez przedsiębiorstwo skarżące. Ponadto Sąd Najwyższy wyjaśnił dlaczego i w jaki sposób należy zastosować w niniejszej sprawie przepisy materialnego prawa cywilnego. Sąd Najwyższy dał również wytyczne co do dalszego toku postępowania, wskazując, iż sąd pierwszej instancji powinien ustalić wartość roszczenia.

13. W okresie od 6 czerwca do 20 lipca 1994 r. Sąd Wojewódzki w Wałbrzychu oraz Sąd Apelacyjny we Wrocławiu rozpoznały wnioski skarżącego o zwolnienie z kosztów sądowych.

14. W wyroku z dnia 20 lutego 1995 r. Sąd Wojewódzki w Wałbrzychu orzekł, iż pozwany ma zapłacić skarżącemu kary pieniężne, jednakże obniżył ich wysokość do sumy 1.844.300.000 starych złotych uznając, że kary ustalone w umowie były zbyt wysokie. Sąd ponadto oddalił roszczenie skarżącego o odszkodowanie w związku ze szkodą spowodowaną zwłoką pozwanego w zapłacie, ponieważ nie wykazał on, że jego przedsiębiorstwo poniosło szkodę większą niż suma mu przyznana.

15. W dniu 30 marca 1995 r. skarżący odwołał się od wyroku z dnia 20 lutego 1995 r. twierdząc, że Sąd nie dokonał pewnych ustaleń faktycznych mających znaczenie dla wyniku postępowania oraz popełnił błędy proceduralne.

16. W okresie od 12 kwietnia do 25 maja 1995 r. sądy pierwszej i drugiej instancji rozpoznały wniosek skarżącego o zwolnienie go z kosztów sądowych w postępowaniu rewizyjnym.

17. W dniu 31 sierpnia 1995 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu uchylił wyrok z dnia 20 lutego 1995 r. w zakresie w jakim oddalił roszczenie skarżącego o odszkodowanie za zwłokę pozwanego w zapłacie. Zarządził on też, że roszczenie to ma być rozpoznane ponownie, ponieważ prowadzący postępowanie sąd, nie zastosował się do opinii prawnej Sądu Najwyższego i jego wytycznych w tej kwestii, a także skrytykował on sposób, w jaki sąd prowadzący postępowanie przesłuchał biegłego.

18. W dniu 23 października 1996 r. Sąd Wojewódzki w Wałbrzychu oddalił roszczenie skarżącego o odszkodowanie. W dniu 29 listopada 1996 r. skarżący wniósł za pośrednictwem Sądu Wojewódzkiego w Wałbrzychu rewizję do Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu wnosząc jednocześnie o zwolnienie z kosztów sądowych.

19. W dniu 3 stycznia 1997 r. Sąd Wojewódzki w Wałbrzychu zwolnił przedsiębiorstwo skarżącego ze wszystkich kosztów sądowych z wyjątkiem 20.000 złotych (PLN) oraz oddalił wniosek skarżącego w pozostałej części. Skarżący odwołał się od tej decyzji. W dniu 13 lutego 1997 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oddalił jego rewizję uznając, że jego przedsiębiorstwo posiada wystarczające środki finansowe na pokrycie kosztów sądowych.

20. W dniu 9 marca 1997 r. skarżący ponownie zwrócił się do Sądu Wojewódzkiego w Wałbrzychu o zwolnienie go z dalszej części kosztów sądowych argumentując, że w toku przedłużającego się sporu sytuacja finansowa jego przedsiębiorstwa uległa pogorszeniu. W dniu 14 kwietnia 1997 r. Sąd zwolnił go z kosztów sądowych przekraczających 10.000 PLN. W dniu 9 czerwca 1997 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oddalił jego zażalenie na postanowienie z dnia 14 kwietnia 1997 r.

21. W dniu 1 września 1997 r. Sąd Wojewódzki w Wałbrzychu odrzucił ponowny wniosek skarżącego o zwolnienie z zapłaty kosztów sądowych. Skarżący odwołał się od tej decyzji jednak w dniu 16 października 1997 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu odrzucił jego zażalenie.

22. W dniu 17 grudnia 1997 r. Sąd Wojewódzki w Wałbrzychu odrzucił rewizję skarżącego od wyroku z dnia 23 października 1996 r., ponieważ nie dokonał on zapłaty przepisowych kosztów sądowych. W okresie od dnia 29 stycznia 1998 r. do 30 marca 1998 r. zarówno Sąd wojewódzki, jak i Sąd Apelacyjny rozpoznały wnioski skarżącego o zwolnienie z kosztów sądowych. W dniu 29 maja 1998 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu odrzucił skargę skarżącego na postanowienie z dnia 17 grudnia 1997 r.

23. W dniu 30 czerwca 1998 r. skarżący wniósł do Sądu Najwyższego odwołanie co do kwestii prawnych. Postępowanie to toczy się nadal.

#### POSTĘPOWANIE PRZED KOMISJĄ

24. Pan Podbielski zwrócił się do Komisji w dniu 31 marca 1995 r. Przywołał on artykuł 6 § 1 Konwencji skarżąc się na długość postępowania cywilnego.

25. Komisja (Druga Izba) w dniu 15 kwietnia 1997 r. uznała skargę (nr 27916/95) za dopuszczalną. W swoim Sprawozdaniu z dnia 22 października 1997 r. (artykuł 31) Komisja wyraziła opinię stosunkiem głosów trzynastu do dwóch, że nastąpiło naruszenie artykułu 6 § 1

Konwencji. Pełny tekst opinii Komisji i opinii odrębnej zawartej w sprawozdaniu zamieszczony jest w załączniku do niniejszego wyroku.

## KOŃCOWE WNIOSKI PRZEDŁOŻONE TRYBUNAŁOWI

26. Skarżący w swoim memoriale zwrócił się do Trybunału o stwierdzenie, że fakty sprawy wykazały naruszenie artykułu 6 § 1 Konwencji i przyznał mu odpowiednie zadośćuczynienie na podstawie artykułu 50.

27. Rząd ze swej strony zwrócił się w swoim memoriale do Trybunału o stwierdzenie, że artykuł 6 § 1 nie został naruszony w przedmiotowej sprawie.

## PRAWO

### I. RZEKOME NARUSZENIE ARTYKUŁU 6 § 1 KONWENCJI

28. Skarżący utrzymywał, że postępowanie cywilne w jego sprawie nie zakończyło się w rozsądnym terminie, sprzecznie z artykułem 6 § 1 Konwencji, który we właściwej części brzmi:

„Każdy ma prawo do ... rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez ... sąd ... przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym ...”

29. Komisja zgodziła się z argumentami skarżącego, podczas gdy Rząd utrzymywał, że fakty sprawy nie wykazują naruszenia tego przepisu.

#### A. Okres podlegający rozpatrzeniu

30. Trybunał odnotowuje, że okres podlegający rozpatrzeniu dla celów oceny długości postępowania pod kątem wymogu „rozsądnego terminu” na gruncie artykułu 6 § 1 rozpoczął się, nie w dniu 25 maja 1992 r., kiedy skarżący wszczął postępowanie cywilne przed Sądem Wojewódzkim w Wałbrzychu, lecz w dniu 1 maja 1993 r., kiedy deklaracja, na mocy której Polska uznała prawo indywidualnej petycji dla celów artykułu 25 Konwencji, nabrała mocy.

Przeciwnie do stanowiska Rządu, że okres podlegający rozpatrzeniu dobiegł końca w dniu 23 października 1996 r., kiedy Sąd Wojewódzki w Wałbrzychu wydał ostateczny wyrok co do przedmiotu sporu, Trybunał odnotowuje, że postępowanie w sprawie skarżącego toczy się nadal, ponieważ ostateczna decyzja co do wniesionej przez niego kasacji jeszcze nie zapadła. Tak więc postępowanie trwa jak dotąd ponad sześć lat i pięć miesięcy, z czego pięć lat pięć miesięcy i dwadzieścia dziewięć dni podlega rozpatrzeniu przez Trybunał (zob. wyżej punkt 8, 18 i 23).

31. W celu określenia rozsądnego charakteru długości przedmiotowego terminu Trybunał uwzględni stan sprawy w dniu 1 maja 1993 r. (zob. w szczególności wyrok z dnia 16 grudnia 1997 r. w sprawie *Proszak p. Polsce*, *Reports of judgements and Decisions* 1997-VIII, str. 2772, § 31).

#### B. Rozsądny charakter długości postępowania

##### *Argumenty przed Trybunałem*

32. Skarżący utrzymywał, że kwestie podnoszone w jego powództwie nie miały charakteru skomplikowanego, ponieważ dotyczyły one zwykłej umowy. Poddał on krytyce postępowanie sądów, które w jego opinii przyczyniły się do długości postępowania poprzez wydawanie błędnych wyroków. Sprawa mogła być rozstrzygnięta już w roku 1992, kiedy odbyło się pierwsze posiedzenie przed sądem prowadzącym postępowanie, a z pewnością najpóźniej w roku 1994, kiedy Sąd Najwyższy wydał wiążące wytyczne co do dalszego toku postępowania (zob. wyżej punkty 8 i 12). Skarżący zwrócił się do Trybunału o stwierdzenie, że nadmierna

długość postępowania musi być przypisana postępowaniu władz sądowych oraz, że w związku z tym stał się on ofiarą naruszenia artykułu 6 § 1 Konwencji.

33. Rząd nie zgodził się z taką analizą. Podniósł, że długość postępowania była uzasadniona, biorąc pod uwagę brak jakiegokolwiek wymogu działania ze szczególną starannością ze strony władz krajowych oraz postępowanie stron postępowania. Rząd uznał, że sprawa jest szczególnie skomplikowana z uwagi na ilość materiału dowodowego, potrzebę uzyskania opinii biegłego, naturę prawną kwestii podniesionych w powództwie skarżącego oraz wprowadzenie zmian w ustawodawstwie krajowym. Ponadto Rząd argumentował, że mimo, iż skarżącemu nie można było przypisać odpowiedzialności za całość przewlekłości w postępowaniu, przyczynił się on w znacznym stopniu do jego długości poprzez nadmierne wykorzystywanie swych uprawnień proceduralnych. Rząd nie podzielił również stanowiska skarżącego i Komisji, że sąd prowadzący postępowanie przyczynił się do jego długości poprzez nieprzestrzeganie wytycznych Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 1994 r. W szczególności, odnosząc się do prawa krajowego Rząd polemizował moc wiążącą tych wytycznych (zob. wyżej punkt 12).

Z tych głównie powodów Rząd stanął na stanowisku, że nie zaistniało naruszenie artykułu 6 § 1.

34. Komisja dokonała oceny rozsądnego charakteru długości postępowania w świetle szczególnych okoliczności sprawy, mając na uwadze jej zawilość oraz postępowanie skarżącego oraz właściwych władz. Uznała ona, że sprawa nie była szczególnie zawila, ponieważ dotyczyła interpretacji umowy oraz oceny roszczeń wynikających z jej niedotrzymania. Ponadto długości postępowania nie można wytłumaczyć postępowaniem skarżącego, ponieważ nie można stwierdzić, że opóźnił on to postępowanie w znacznym stopniu. Co więcej, Komisja była zdania, że podstawowe kwestie prawne w sprawie zostały rozstrzygnięte wyrokiem i wytycznymi Sądu Najwyższego wydanymi w dniu 28 stycznia 1994 r. (zob. wyżej punkt 12). W podsumowaniu Komisja stwierdziła, że władze krajowe, w szczególności Sąd Wojewódzki w Wałbrzychu, przyczyniły się w znacznym stopniu do długości postępowania poprzez nieprzestrzeganie wiążących instrukcji Sądu Najwyższego. Na tej podstawie Komisja stwierdziła naruszenie artykułu 6 § 1.

### **Ocena Trybunału**

35. Trybunał odnotowuje, że przedmiotowe postępowanie trwa jak dotychczas ponad sześć lat i pięć miesięcy (zob. wyżej punkty 30-31). Skarżący i Rząd omówili przyczyny długości tego okresu w odniesieniu do kryteriów, które Trybunał ustanowił dla oceny wymogu „rozsądnego terminu” przewidzianego w Artykule 6 § 1 Konwencji, a mianowicie zawilości sprawy, postępowania skarżącego oraz władz. Trybunał dokona oceny rozsądnego charakteru długości zakwestionowanego postępowania, na podstawie takich samych kryteriów, przyjmując za punkt wyjścia szczególne okoliczności bieżącej sprawy oraz mając na uwadze konsekwencje dla skarżącego (zob. w szczególności wyrok z dnia 16 września 1996 r. w sprawie *Süßmann p. Niemcom*, Reports 1996-IV, str. 1172-73, § 48). W tym kontekście Trybunał zauważa, że skarżący posiadał istotny interes ekonomiczny w zabezpieczeniu ostatecznego orzeczenia co do jego roszczeń przeciwko gminie w rozsądnym terminie, w warunkach panującej inflacji w pozwanym państwie.

#### **(a) Zawilość sprawy**

36. Trybunał jest zdania, że przedmiot postępowania nie był szczególnie zawily, jako że dotyczył przestrzegania praw i obowiązków zwykłej umowy. Podczas gdy prawdą jest, że interpretacja postanowień umowy dotyczących kar okazała się zawila w związku ze zmieniającą się naturą krajowego porządku prawnego w omawianym czasie oraz niepewnością co do przyjęcia prawidłowej interpretacji przez sądy w niniejszej sprawie, to jednak odnotować należy, że podstawowe kwestie prawne wyjaśnione zostały przez Sąd Najwyższy w dniu 28 stycznia 1994 r. (zob. wyżej punkt 12). Dlatego też zawilość przedmiotu sporu sprawy nie może uzasadniać długości postępowania.

#### **(b) Postępowanie skarżącego**

37. Trybunał byłby skłonny odnotować, że mimo, iż skarżący mógł do pewnego stopnia przyczynić się swoim postępowaniem do zwłoki w postępowaniu, np. poprzez nieustanne naciski w celu zwolnienia jego roszczenia z opłacenia kosztów sądowych (zob. wyżej punkty 13, 16, 18-22), nie może to uzasadniać całkowitej długości postępowania.

### **(c) Postępowanie władz krajowych**

38. Trybunał odnotowuje fakt, że w sprawie cywilnej wszczętej przez skarżącego w dniu 25 maja 1992 r. nie wydano jak dotąd ostatecznego wyroku (zob. wyżej punkty 8 i 23). Zauważa on, że zwłoka w wydaniu ostatecznej decyzji w sprawie powództwa skarżącego spowodowana jest w dużym stopniu przez zmiany w ustawodawstwie, wynikające z wymogów przejścia od systemu gospodarki centralnie sterowanej do wolnorynkowej oraz przez zawiłość procedur związanych z postępowaniem, które uniemożliwiły szybkie wydanie orzeczenia co do roszczeń skarżącego. W tym kontekście Trybunał przywołuje fakt, że artykuł 6 § 1 nakłada na Układające się Państwa obowiązek zorganizowania ich systemu sądownictwa w sposób umożliwiający ich sądom spełnić przesłanki tego artykułu, z uwzględnieniem orzekania w sprawach w rozsądnym terminie (zob. w szczególności wyrok z dnia 17 grudnia 1996 r. w sprawie *Duclos p. Francji*, *Reports* 1996-VI, str. 2180-81, § 55 *in fine*). Dlatego też zwłoka w postępowaniu musi być przypisana głównie władzom krajowym.

### **(d) Konkluzja**

39. Trybunał uważa, że w szczególnych okolicznościach sprawy bieżącej okres ponad sześciu lat i pięciu miesięcy, z czego pięć lat, pięć miesięcy i dwadzieścia dziewięć dni podlega rozpatrzeniu przez Trybunał, bez wydania jak dotąd jakiegokolwiek ostatecznej decyzji, przekracza rozsądny termin.

Dlatego też nastąpiło naruszenie artykułu 6 § 1.

## **II. ZASTOSOWANIE ARTYKUŁU 50 KONWENCJI**

40. Skarżący wnosił o przyznanie mu odpowiedniego zadośćuczynienia na podstawie artykułu 50 Konwencji, który brzmi następująco:

„Jeżeli Trybunał stwierdził, że decyzja lub środek zastosowany przez władzę sądową lub inną władzę Wysokiej Układającej się Strony jest częściowo lub całkowicie sprzeczny z zobowiązaniami wynikającymi z konwencji, oraz jeśli prawo wewnętrzne tej Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tej decyzji lub zastosowanego środka, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, odpowiednie zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie.”

### **A. Szkoda**

41. Skarżący domagał się przyznania mu sumy 17.403.624 USD jako odszkodowania za straty finansowe jakie poniósł on w związku z nieuzasadnioną długością przedmiotowego postępowania. Wyjaśnił on, że jego przedsiębiorstwo zamierzało rozpocząć produkcję niewielkich ciągników. Przedsiębiorstwo to zainwestowało w urządzenia do produkcji oraz poniosło koszty związane z marketingiem. Jednakże w wyniku przedłużającego się postępowania, przedsiębiorstwo pozbawione zostało spodziewanych przychodów, co nieuchronnie doprowadziło je do upadłości. W konsekwencji, część jego własności została przejęta przez wierzycieli oraz utraciło ono swoje możliwości na wzrastającym rynku niewielkich ciągników.

42. Rząd uważał, że suma, której domagał się skarżący jest nadmiernie wygórowana. Wniósł on do Trybunału o orzeczenie, że stwierdzenie naruszenia stanowi wystarczające zadośćuczynienie. Alternatywnie Rząd zwrócił się do Trybunału, by ten dokonał oceny kwoty przyznanego zadośćuczynienia, na podstawie swojego orzecznictwa w sprawach cywilnych, w których wymagana była zwykła staranność.

43. Delegat Komisji również uważał, że roszczenie skarżącego jest rażąco wygórowane. Podniósł on również, że nie może być obliczane poprzez spekulacje na temat wyniku postępowania.

44. Trybunał odnotowuje, że roszczenie skarżącego za szkodę majątkową opiera się głównie na utraconych możliwościach jego przedsiębiorstwa, które ze swej natury mają charakter spekulacyjny. Trybunał nie jest w stanie zbadać, jaki byłby wynik, gdyby skarżący uzyskał ostateczne orzeczenie co do swojego powództwa w rozsądnym terminie. Trybunał oddala więc roszczenie.

#### **B. Krzywda moralna**

45. Skarżący domagał się również przyznania odszkodowania za krzywdę moralną. Utrzymywał on, że w wyniku naruszenia jego praw cierpiał on z powodu niedostatków finansowych, a jego firma została zdyskredytowana, ponieważ nie spłacił on swoich długów. Pozostawił on wysokość kwoty odszkodowania do uznania Trybunału.

46. Rząd zwrócił się do Trybunału o orzeczenie, że stwierdzenie naruszenia stanowi wystarczające zadośćuczynienie. Alternatywnie Rząd zwrócił się do Trybunału, by ten dokonał oceny kwoty przyznanego zadośćuczynienia na podstawie swojego orzecznictwa w sprawach cywilnych, w których wymagana była zwykła staranność.

47. Delegat Komisji podniósł, że odnośnie krzywdy moralnej może być przyznana suma 20.000 PLN.

48. W świetle okoliczności sprawy bieżącej oraz po dokonaniu oceny na podstawie słuszności Trybunał przyznaje skarżącemu 20.000 PLN.

#### **C. Koszty i wydatki**

49. Skarżący domagał się również 133.000 PLN jako prawnych kosztów i wydatków poniesionych w toku przygotowywania obrony swej sprawy.

50. Rząd uznał, że roszczenie skarżącego jest wygórowane i zwrócił się do Trybunału o nie przyznawanie go w pełnej wysokości.

51. Delegat Komisji podniósł, że odnośnie kosztów i wydatków skarżącemu może być przyznana suma 5.000 PLN.

52. Zgodnie z wypracowanym orzecznictwem Trybunału, pewną kwotę można przyznać w odniesieniu do kosztów i wydatków poniesionych przez skarżącego jedynie w przypadku, gdy była taka konieczność i rzeczywiście je poniesiono oraz są rozsądne jeśli chodzi o kwotę. Jednakże Trybunał w odniesieniu do tego odnotowuje, że skarżący nie dostarczył żadnej specyfikacji kosztów przez niego dochodzonych. Jego roszczenia muszą być zatem odrzucone (zob. *mutatis mutandis*, wyrok w sprawie *Belziuk p. Polsce* z dnia 25 marca 1998 r., *Reports* 1998-II, str. 573, § 49).

#### **D. Odsetki z tytułu niewypłacenia odszkodowania**

53. Zgodnie z informacjami dostępnymi Trybunałowi, ustawowa stopa procentowa stosowana w Polsce w dniu przyjęcia niniejszego wyroku wynosi 33% rocznie.

#### **Z TYCH PRZYCZYŃ, TRYBUNAŁ JEDNOMYŚLNIE**

1. **Uznaje**, że nastąpiło naruszenie artykułu 6 § 1 Konwencji;
2. **Uznaje**
  - (a) że pozwane państwo ma wypłacić skarżącemu w ciągu trzech miesięcy 20.000 (dwadzieścia tysięcy) złotych z tytułu krzywd moralnych;
  - (b) że zwykłe odsetki według rocznej stopy 33% będą płatne od wygaśnięcia powyższych trzech miesięcy do momentu spłaty;
3. **Oddala** roszczenie o odpowiednie zadośćuczynienie w pozostałej części.

Sporządzono w języku angielskim i francuskim oraz ogłoszono na posiedzeniu jawnym w Budynku Praw Człowieka w Strasburgu w dniu 30 października 1998 r.

Podpisano: Rudolf BERNHARDT  
Przewodniczący

Podpisano: Herbert PETZOLD  
Kanclerz

## ZAŁĄCZNIK

### **OPINIA EUROPEJSKIEJ KOMISJI PRAW CZŁOWIEKA**

(wyrażona jak w Sprawozdaniu Komisji<sup>6</sup> z dnia 22 października 1997 r.)

[Skład Komisji był następujący:

Pani G. H. THUNE, *Przewodnicząca Drugiej Izby*,  
Pan J.-C. GUES,  
Pan GAUKUR JÖRUNDSSON,  
Pan A. Ş. GÖZÜBÜYÜK,  
Pan J.-C. SOYER,  
Pan H. DANELIUS,  
Pan F. MARTÍNEZ,  
Pan M. A. NOWICKI,  
Pan I. CABRAL BARRETO,  
Pan J. MUCHA,  
Pan D. ŠVÁBY,  
Pan P. LORENZEN,  
Pan E. BIELIŪNAS,  
Pan E. A. ALKEMA,  
Pan A. ARABADJIEV,  
oraz Pani M.-T. SCHOEPFER, *Sekretarz Drugiej Izby*.]

---

<sup>6</sup> Opinia zawiera kilka odnośników do poprzednich punktów Sprawozdania Komisji. Pełny tekst sprawozdania można otrzymać w Sekretariacie Komisji.

## **A. Zarzut uznany za dopuszczalny**

30. Komisja uznała za dopuszczalny zarzut skarżącego, że długość postępowania w jego sprawie przekroczyła „rozsądny termin” w rozumieniu artykułu 6 § 1 Konwencji.

## **B. Kwestia sporna**

31. Odpowiednio, rozstrzygnąć należy kwestię czy miało miejsce naruszenie artykułu 6 § 1 Konwencji.

## **C. Artykuł 6 § 1 Konwencji**

32. Skarżący podnosi zarzut na gruncie artykułu 6 Konwencji dotyczący czasu trwania wszczętego przez niego postępowania cywilnego.

33. Artykuł 6 § 1 w odpowiednim zakresie brzmi:

„Każdy ma prawo do ... rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez ... sąd ustanowiony ustawą ... przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym ...”

34. Skarżący podnosi, że okres trwania postępowania w jego sprawie był nierozsądnie długi. Podkreśla on, że sprawa nie była skomplikowana ponieważ dotyczyła jedynie ustalenia obowiązków stron wynikających ze zwykłej umowy cywilnoprawnej, która była jasno sformułowana. Ponadto tylko jedna opinia biegłego była złożona i rozważona w toku postępowania. Opinia ta zawierała czterdzieści cztery oczywiste błędy rachunkowe. Zaznacza on, że nie składał wniosków o odraczenie rozpraw.

35. Skarżący podkreśla, że uderzającą cechą sprawy jest to, że wyroki co do meritum sprawy były regularnie uchylane z powodu rażących naruszeń prawa krajowego popełnianych przez odpowiednie sądy. Wynika tak z wyroków sądów apelacyjnych. W większości były to błędy co do prawa, które przyczyniły się do długości postępowania, jako że w następstwie sukcesywnego uchylania różnych wyroków, jego sprawa musiała być często ponownie rozpoznana.

36. Pozwany Rząd utrzymuje, że sprawa była szczególnie zawiła w związku z rozpatrywanymi przez sądy kwestiami prawnymi. W szczególności umowa między stronami była niejasna w odniesieniu do praw i obowiązków stron w zakresie kar pieniężnych za zwłokę w wypełnieniu zobowiązań z umowy. Zawiłość sprawy uwidoczniła się w tym, że była ona czterokrotnie rozpoznawana przez sądy pierwszej instancji. Różne sądy zajmujące się sprawą wydały w sumie osiem wyroków uwzględniając dwa wyroki Sądu Najwyższego i trzy Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu. Co więcej, zachodziła konieczność przeprowadzenia dowodu z opinii kilkunastu biegłych.

37. Rząd podnosi, że postępowanie skarżącego przyczyniło się znacznie do przedłużenia postępowania. W szczególności, po wydaniu przez Sąd Najwyższy wyroku z dnia 7 października 1993 r. skarżący wystąpił z nowym roszczeniem o odszkodowanie za szkodę wynikającą z niedotrzymania przez stronę pozwaną warunków umowy. Dodatkowo, niejednokrotnie wnosił on do sądu o odroczenie rozpraw, zwykle o jeden miesiąc, celem negocjacji ugody, do której zawarcia ostatecznie nie doszło. Dostarczenie pewnych decyzji było opóźnione z uwagi na fakt, że adwokat skarżącego był niejednokrotnie chory. Skarżący ponawiał swoje zażalenia na postanowienia sądu dotyczące jego wniosków o zwolnienie z kosztów sądowych. Wreszcie, skarżący zakwestionował opinię biegłego, co spowodowało konieczność zakomunikowania jego zastrzeżeń biegłemu w celu zajęcia stanowiska.

38. Rząd utrzymuje, że przedłużania postępowania nie można przypisać postępowaniu sądów, które prowadząc sprawę wykazały szczególną staranność. Nie można również twierdzić, że postępowanie toczyło się w nierozsądnie długim terminie.

39. Postępowanie rozpoczęło się w dniu 25 maja 1992 r., kiedy skarżący skierował swoje roszczenie cywilnoprawne do Sądu Wojewódzkiego w Wałbrzychu (zob. punkt 16 sprawozdania) i toczy się nadal. Tak więc jego długość w sumie przekroczyła pięć lat i pięć miesięcy. Komisja

już w swojej decyzji o dopuszczalności stwierdziła, że z powodu swojej kompetencji *ratione temporis* może zbadać zarzut skarżącego wyłącznie w zakresie odnoszącym się do postępowania po 30 kwietnia 1993 r. (tj. dacie, w której deklaracja Polski uznająca prawo do petycji indywidualnej nabrała mocy), biorąc pod uwagę stan sprawy osiągnięty w tym dniu. Odpowiednio więc długość postępowania podlegająca rozpatrzeniu na podstawie artykułu 6 § 1 Konwencji obecnie przekracza cztery lata i pięć miesięcy.

40. Komisja przypomina, że rozsądna długość postępowania musi być oceniana w świetle szczególnych okoliczności sprawy i przy uwzględnieniu następujących kryteriów: zawiłość sprawy, postępowanie skarżącego i odpowiednich władz oraz waga konsekwencji sporu dla skarżącego (zob. m.in. Eur. Court HR, wyrok z dnia 17 grudnia 1996 r. w sprawie *Duclos p. Francji*, *Reports of Judgements and Decisions* 1996-VI, str. 2180-81, § 55).

41. W niniejszej sprawie zadaniem właściwych sądów była interpretacja umowy cywilnoprawnej odnoszącej się do robót budowlanych oraz dokonanie oceny roszczeń wynikających z niedotrzymania warunków takiej umowy. W opinii Komisji sprawa nie była więc szczególnie zawiła.

42. Ponadto już w swoim wyroku z dnia 28 stycznia 1994 r. Sąd Najwyższy wyraził swą opinię dotyczącą oceny prawnej kwestii kar pieniężnych z tytułu niedotrzymania warunków umowy przez stronę pozwaną oraz kwestii ewentualnego odszkodowania za szkodę poniesioną przez przedsiębiorstwo skarżącego w wyniku wyżej wspomnianego niedotrzymania. Sąd Najwyższy wyjaśnił dlaczego i w jaki sposób należało zastosować w sprawie właściwe przepisy krajowego prawa cywilnego materialnego. Sąd Najwyższy wydał również wytyczne co do dalszego toku postępowania wskazując, że sąd pierwszej instancji powinien ustalić wysokość roszczeń (zob. punkty 19-20 sprawozdania).

43. Zgodnie z artykułem 389 polskiego Kodeksu Postępowania Cywilnego, opinia Sądu Najwyższego co do zagadnień prawnych oraz jego wytyczne były wiążące dla sądów, które były właściwe do późniejszego postępowania w sprawie (zob. punkt 29 sprawozdania). Tak więc wyrok z dnia 28 stycznia 1994 r. w rzeczywistości rozwiązał podstawowe kwestie prawne sprawy. Do wykonania pozostawało więc jedynie dokonanie faktycznej oceny kwestii kar pieniężnych oraz szkód, wynikających z niedotrzymania umowy w świetle dowodu z opinii biegłego, co zostało przeprowadzone przez sądy jedynie raz.

44. W odniesieniu do postępowania skarżącego to prawdą jest fakt, że odwoływał się on od wyroków co do meritum sprawy oraz od postanowień sądów w przedmiocie zwolnienia z kosztów sądowych. Jednakże nie wnosił on jakichkolwiek innych wniosków proceduralnych, które spowodowałyby nadmierne przedłużenie postępowania. Rozpoznanie wniosków skarżącego o zwolnienie z kosztów sądowych trwało od dnia 6 czerwca do dnia 20 lipca 1994 r., od dnia 12 kwietnia do dnia 25 maja 1996 r., od dnia 29 listopada 1996 r. do dnia 13 lutego 1997 r. i wreszcie od dnia 9 marca do dnia 9 czerwca 1997 r. (zob. odpowiednio punkty 21, 24, 26-28 sprawozdania). Nie można zatem stwierdzić, że skarżący znacząco przedłużał postępowanie.

45. W odniesieniu do postępowania władz, sąd pierwszej instancji, tj. Sąd Wojewódzki w Wałbrzychu wydał w sprawie skarżącego dwa wyroki. Pierwszy wyrok z dnia 20 lutego 1995 r. był częściowo uchylony przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w dniu 31 sierpnia 1995 r. w związku z faktem, że sąd niższej instancji nie zastosował się do wiążącej opinii prawnej oraz wytycznych wydanych przez Sąd Najwyższy w dniu 28 stycznia 1994 r. (zob. punkty 22 i 25 sprawozdania).

46. W dniu 23 października 1996 r., tj. po upływie ok. trzydziestu trzech miesięcy od dnia, w którym Sąd Najwyższy wydał swoją opinię, Sąd Wojewódzki w Wałbrzychu wydał drugi wyrok oddalający roszczenie skarżącego. Postępowanie toczy się nadal, ponieważ skarżący w dniu 29 listopada 1996 r. odwołał się od tego wyroku (zob. punkt 26 sprawozdania).

47. Tak więc władze, a w szczególności Sąd Wojewódzki w Wałbrzychu, przyczyniły się do przedłużenia przedmiotowego postępowania, poprzez niezastosowanie się do wiążących instrukcji Sądu Najwyższego.

48. A zatem zważywszy na zwłokę, za którą odpowiedzialne były władze, Komisja uznaje, że długość przedmiotowego postępowania przekroczyła „rozsądny termin” w rozumieniu artykułu 6 § 1 Konwencji.

***Konkluzja***

49. Komisja uznaje stosunkiem głosów trzynastcie do dwóch, że w sprawie niniejszej miało miejsce naruszenie artykułu 6 § 1 Konwencji.

Sekretarz  
Drugiej Izby  
*Podpisano:* M.-T. SCHOEPFER

Przewodnicząca  
Drugiej Izby  
*Podpisano:* G. H. THUNE

## **OPINIA ODREBNA PANA ALKEMA, DO KTÓREJ PRZYŁĄCZYŁ SIĘ PAN MARTÍNEZ**

Nie zgadzam się z decyzją większości, z dwóch powiązanych ze sobą przyczyn: po pierwsze w kwestii długości postępowania jako takiej, po drugie w kwestii powodów podanych w uzasadnieniu stwierdzenia, że w sprawie niniejszej przekroczono rozsądny termin.

Przedmiotowe postępowanie toczy się nadal. Na dzień dzisiejszy trwa ono pięć lat i pięć miesięcy lub licząc od dnia, w którym nabrała mocy deklaracja Polski uznająca prawo do indywidualnej petycji, prawie cztery lata i sześć miesięcy. W okresie tym wydano osiem całkowitych lub częściowych wyroków, nie licząc dalszych decyzji dotyczących kosztów sądowych. W tym czasie nie wystąpiły żadne znaczące okresy bezczynności sądów. Dlatego też moim zdaniem nie miała miejsca żadna nieuzasadniona zwłoka w niniejszej sprawie.

W tym kontekście decyzja większości wydaje się nie pozostawać w zgodzie z dotychczasowym orzecznictwem Komisji, np. w sprawie Nori (zob. skargę nr 19978/92, decyzję z 1 grudnia 1994 r. – postępowanie dotyczące nakazu zapłaty, które trwało osiem lat i trzy miesiące i toczyło się przed trzema instancjami).

Ponadto nie zgadzam się z tym co zostało powiedziane w punkcie 47:

„Tak więc władze, a w szczególności Sąd Wojewódzki w Wałbrzychu, przyczyniły się do przedłużenia przedmiotowego postępowania poprzez niezastosowanie się do wiążących instrukcji Sądu Najwyższego.”

Jest to nieco niefrasobliwa parafraza faktów przedstawionych w punkcie 25:

„W dniu 31 sierpnia 1995 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu uchylił wyrok ..., ponieważ sąd pierwszej instancji nie zastosował się do opinii prawnej Sądu Najwyższego i jego wytycznych wyrażonych w odniesieniu do tej kwestii.”

W szczególności nie zgadzam się z poglądem, że sądy niższej instancji mają obowiązek „stosować się do wiążących instrukcji” sądu wyższego lub Sądu Najwyższego. Oczywiście są przykłady, gdzie sądy niższej instancji stają przed bezpośrednimi zarządzeniami, np. dotyczącymi wznowienia postępowania lub przesłuchania świadków, do których muszą się zastosować. Jednakże w odniesieniu do „opinii prawnej” lub „wytycznych wyrażonych” przez sądy wyższe, sądy posiadają inne kompetencje lub inne korespondujące obowiązki. Obowiązki, które są nierozdzielnie związane z niezależnością sądów; obowiązki, które mogą być również zróżnicowane ze względu na specyfikę kompetencji przypisanych sądom w prawie krajowym.

W zasadzie nie jest sprawą Komisji wydawanie wyroków w kwestii sposobu korzystania z tych kompetencji. W ramach systemu prawnego, gdzie istnieje druga, a nawet trzecia instancja, zadanie oceny jak sądy niższej instancji wykonują swoje kompetencje, zarezerwowane jest przede wszystkim dla sądów wyższej instancji.

Co prawda taki system może być czasochłonny, jednak oferuje on również wartościowe gwarancje. Jednakże gdy strony postępowania cywilnego preferują szybkość ponad te gwarancje, mają one możliwość zawarcia ugody.